

Sąd Najwyższy może unieważnić wybory

22 grudnia 2015

Nadchodzący rok może się okazać kluczowym dla naszego kraju. Dokładnie 19 stycznia możemy mieć tak wielką awanturę polityczną, że spór o Trybunał Konstytucyjny wyda nam się nieistotny. Sąd Najwyższy ma do wydania jeszcze jeden wyrok w sprawie protestów wyborczych i może stwierdzić nieważność ostatnich wyborów parlamentarnych.

Skoro nie udało się uczynić Trybunału Konstytucyjnego bezpiecznikiem interesów neoliberalistów, to czy wykorzystają go by zatrzymać zmiany w Polsce?

Wiele wskazuje na to, że pogrobowcy PRL mają nowy plan na zatrzymanie zmian w Polsce. Skoro nie udało się zrobić Trybunału Konstytucyjnego bezpiecznikiem interesów przedstawicieli zmowy okrągłostołowej przyszedł czas na próbę realizacji wariantu awaryjnego. To czego być może dozna polska polityka można porównać do zaciągnięcia ręcznego hamulca w pociągu. Sąd Najwyższy może uznać, że ostatnie wybory są nieważne, a podstawą ku temu jest sam PiS.

Problem polega na tym, że Prawo i Sprawiedliwość nie występowało w wyborach jako koalicja partii tylko jako komitet wyborczy. Gdyby zrobił tak Leszek Miller, jego ugrupowanie weszłoby do parlamentu. Nietypowa lista wyborcza PiS z przeplataniem w ramach umowy koalicyjnej kandydatami wzbudziła zastrzeżenia Państwowej Komisji Wyborczej i teraz wypowie się o tym Sąd Najwyższy. Sprawa może być poważna, a ryzyko zupełnej destabilizacji naszego państwa staje się realne. Czy ustawa 1066 była częścią planu, aby po wybuchu niepokoju w Polsce weszły do nas obce wojska?

Jak wiadomo wymiar sądowniczy jest jedną z ości PRL. Sędziowie są mocno niezadowoleni z zapowiadanych zmian, więc

PiS może się spodziewać raczej srogiego potraktowania. Sąd Najwyższy zadecyduje 19 stycznia o naszej przyszłości. Zwykle kwestie ważności wyborów oceniane są tak, aby stwierdzić, czy to wpłynęło na wynik wyborczy. Jeśli sąd uzna, że jednak tak, to możemy mieć do czynienia z tak wielkim podgrzaniem emocji społecznych, że rzeczywiście może się połączyć krew, jak na Ukrainie, gdy wybrane legalnie władze postanowiły zerwać rozmowy o współpracy z UE.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl